

## **Spotkanie formacyjne Kręgu Biblijnego: "Kuszenie Jezusa" Mt 4, 1-11**

### 1. Modlitwa na początek spotkania o otwarcie się na światło Ducha Świętego:

Duchu Święty, Boże, tchnij we mnie swoim tchnieniem, abym myślał o tym, co jest święte. Prowadź mnie, Duchu Święty, abym czynił to, co jest święte. Przyciągaj mnie do siebie, Duchu Święty, abym kochał to, co jest święte. Umacniaj mnie, Duchu Święty, abym strzegł tego, co jest święte. Strzeż mnie, Duchu Święty, abym nigdy nie utracił tego, co jest święte. Amen.

### 2. Przeczytaj fragment z Pisma Świętego: „Kuszenie Jezusa” Mt 4, 1-11

**1** Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. **2** A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. **3** Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem». **4** Lecz On mu odparł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych». **5** Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni **6** i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». **7** Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». **8** Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych **9** i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». **10** Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz». **11** Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

### 3. Bóg, Stwórca nieba i ziemi.

**"Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła"  
(Mt 4, 1-11)**

Jezus zostaje wyprowadzony według tradycji na Pustynię Judzką, w okolice Morza Martwego i Jerycha, gdzie lokalizowana jest góra kuszenia. Teren ten jest bardzo ubogi w wodę i roślinność. Nie tylko dla judaizmu i chrześcijaństwa, ale również dla innych tradycji religijnych pustynia jest miejscem przebywania złych duchów, terenem szczególnie niebezpiecznym. Zarówno jednak dla Żydów, jak i dla chrześcijan jest to znaczące miejsce także w kontekście wyjścia Izraelitów z Egiptu – na pustyni doświadczali opieki ze strony Boga i na niej buntowali się przeciw Niemu.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że kuszony jest nie grzesznik, ale człowiek sprawiedliwy. Grzesznika po prostu nie trzeba kusić, on już idzie po ścieżkach zła. Duch Święty wyprowadza Jezusa na pustynię, ale to szatan jest kusicielem. Można więc powiedzieć, że pokusa jest czymś zewnętrznym. Nie płynie ona z wnętrza człowieka, ale ktoś lub coś oddziałuje na Niego. Szczególnie narażone na atak, są jak się o tym jeszcze przekonamy – zmysły.



Pokusa pojawia się po czterdziestu dniach postu, który jest nie tyle okresem próby, ile przygotowania. Stanowi to nawiązanie do tradycji biblijnej mówiącej nam o czterdziestodniowym poście Mojżesza, zanim otrzymał od Boga tablice przymierza (Wj 34,28), czy też o połączonej z postem wędrówce Eliasza na spotkanie z Bogiem na górze Horeb. Widzimy, że w obu tych przypadkach post poprzedza jakieś konkretne wydarzenie. Gdybyśmy spróbowali spojrzeć na sytuację poszczącego Jezusa z punktu widzenia psychologii, moglibyśmy powiedzieć, że przez rezygnację z podstawowych dóbr, jakimi są pokarm i napój, uczy się On rezygnować z tego wszystkiego, co często samo w sobie jest dobre i potrzebne, ale czego nadużywanie nie jest zgodne z wolą Boga. Stwierdzenie, że Jezus odczuwał głód, co było naturalnym skutkiem długiego postu, stanowi wprowadzenie do pierwszego aktu kuszenia. Jedną z podstawowych potrzeb człowieka pozostaje niezaspokojona. Charakterystyczne, że najczęstszym powodem buntu Izraelitów przeciw Bogu, podczas wędrówki przez pustynię po wyjściu z Egiptu, był niedostatek pożywienia lub wody. Szatan próbował poprowadzić Jezusa w podobnym kierunku – nie ufaj Bogu, ale sam sobie radź.

Propozycja szatana, aby Jezus zamienił kamienie w chleb, nawiązuje do oczekiwań mesjańskich, według których przychodzący Mesjasz miał powtórzyć cud manny. Może to poświadczają również fakt, że szatan użył liczby mnogiej, sugerując Jezusowi, aby uczynił więcej chlebów, czyli nie tylko zaspokoił swój głód, ale również nakarmił innych, objawiając swoją boskość. Jak wiemy z dalszej części Ewangelii, cud rozmnożenia chleba wywołał bardzo pozytywną reakcję względem Jezusa ze strony towarzyszących Mu tłumów, ale tam dokonuje się to w zupełnie innym kontekście – nie jest to wynik kuszenia, ale znak potwierdzający prawdziwość Jezusowego nauczania. Zbawiciel nie uległ. Odpowiedź, jakiej udzielił, wyraźnie wskazuje na właściwą hierarchię wartości, która powinna być obecna w życiu człowieka. Szukanie woli Boga jest ważniejsze od zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Kusząc Jezusa po raz drugi, szatan posłużył się cytatem z Pisma Świętego. Była to z jego strony odpowiedź na linię obrony, jaką przyjął Jezus, wskazując, że słowo Boże ma większą wartość niż chleb. Zatem Szatan zaproponował Mu, aby postąpił zgodnie z objawieniem i w ten sposób ujawnił się jak Mesjasz. Można powiedzieć, że fragment wybrany przez szatana doskonale pasował do osoby Jezusa „umiłowanego Syna”. Oczywiście, prawdziwy cel szatana był inny – chciał on sprowokować Jezusa, aby wystawił Boga na próbę. Świadczy o tym dobitnie odpowiedź Mesjasza, który w pełni przejrzał plan kusiciela. Jezus nie potrzebował dowodów ze strony Boga zaświadczających o wybraniu.

W trzeciej pokusie szatan już nie tyle próbował popchnąć Jezusa do działania o własnych siłach czy do wystawienia Boga na próbę, ile chciał, aby Jezus ukorzył się przed nim. Pokusa ta bazuje na fałszywym przekonaniu, jakoby cały świat był własnością szatana, co wyraźnie kłóci się z prawdą o stworzeniu świata przez Boga.

Jezus swoją odpowiedź rozpoczął od stanowczego przeciwstawienia się: „Idź precz, szatanie!” (Mt 4,10). A potem po raz kolejny wskazał na swoje zaufanie i posłuszeństwo tylko względem Boga. Perykopa kończy się informacją o odejściu szatana i pojawieniu się aniołów, które usługiwały Jezusowi. To, co szatan proponował jako pokusę, stało się rzeczywistością dzięki cierpliwości i wytrwałości Jezusa. Bóg posłał swoich aniołów, aby zaspokoić potrzeby doczesne swego Syna.

#### 4. Podsumowanie.

W pewnym sensie kuszenie ma coś z dobra. Ukazuje, abyśmy w końcu poznali samych siebie i dzięki temu pokazali swoją nędzę oraz abyśmy składali dziękczynienie za dobra, jakie kuszenie nam ukazało. Celem ostatecznym stworzenia jest, by Bóg, będący Stwórcą wszystkiego, stał się ostatecznie „wszystkim we wszystkich”, zapewniając równocześnie i własną chwałę, i nasze szczęście.

#### 5. Zaproszenie do medytacji fragmentu z Pisma Świętego - „Kuszenie Jezusa”.

Tutaj możesz w spokoju pogłębić treści, które poznałeś/-aś podczas tego spotkania. Zachęcam do spokojnego przemyślenia tej ewangelii.

<https://www.youtube.com/watch?v=CenjkrLD228>